

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

pod kierunkiem St. Książka.

Wtorek, dnia 20 czerwca 1911 r.

Redakcja i administracja „Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej Nr. 37.  
 Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.  
 Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.  
 Adre telegraficzny: „Łódź Kurjer”  
 Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie z odnośnieniem do domu, przesyłką pocztową na prowincję lub do Cesarstwa: rb. 8 kop. 40. Półrocznie rb. 4 k. 20, kwartalnie rb. 2 kop. 10, miesięcznie 70 kop.  
 Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.  
 Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobną ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz palito w ob. jego miejsce

Agentury: w Łodzi Biuro ogł. „Pionier”, Piotrkowska 81. W Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 416, róg Długiej. W Zgierzu Al. Bielas, Poczek. Tramw. Nowy Rynek, WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Królestwie Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy. oddane jest Domowi Handlowemu L. i E. Matzl i S-ka

Od wszystkich chorób-zakaźnych najlepiej uchronić się można stosując codziennie Sarg'a



## KALODONT

### KREM i ELIKSIR do zębów

zalecane stale przez lekarzy i denty-stów od lat 25.

NAJSKUTECZNIEJSZY SRODEK usuwa  
 piegi, pryszcze, opaleniznę, węgry, czerwoność twarzy i wszelkie plamy

## Pasta do twarzy

wynalazku aptekarza  
**Jana Niwińskiego.**  
 Dla uniknięcia naśladowstwa, każde pudełko zaopatrzone jest w plombę, na której znajduje się № 204 i nazwisko wynalazcy  
**Jan Niwiński.**  
 Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

### KALENDARZYK.

Wtorek, d. 20 czerwca 1911 r.  
 Dziś: Sylwester P.  
 Jutro: Alojzego Gonz.

Franciszka Stein — Henryk Szykier  
 Turek. ZARĘCZENI. Podębłoc.  
 1798—1—1

## Bądźmy ludźmi.

Lubimy niezmiernie chętnie się naszą kulturą, naszymi czynami ogólnospołecznego znaczenia, naszą filantropją, zdobyciami naszej wiedzy itp.

Każdy z namienniej, wybiegający pod nad zwykłą monotoność życia, przejaw, przy odgłosie trąb dziennikarskich, wśród rozgłosnej fanfary, ogłasza całym światu.

A jednak gdybyśmy szczerzej i sumiennie chcieli wnikać w naszego ducha, musielibyśmy przyznać iż starannie pielęgnujemy nasze cechy zewnętrzne, lecz tylko powierzchownie, w rze-

czywistości zaś gdybyśmy odsłoniли dekoracje, które sami się zdobimy, to z poza nich wyjrzałaby nagie, zbrukane szkielety kulis, które byłby dopiero rzeczywistym odtworzeniem wartości naszej psyche.

Pomyślimy bowiem tylko, jak mało jednostek postępuje etycznie, mając na względzie li tylko idee humanitarne, konkretne ideały dążeń socjalnych?

Czyż nawet większość z pomiędzy nas, którzy poświęcamy wiele czasu i zarobków, bądź duchowych, bądź też materialnych, nie czyni tego dla wielu różnorodnych ubocznych celów?

Pomiędzy wyliczanie tych najrozmaitszych pobudek, kierujących naszym postępowaniem.

Wiele szlachetnych czynów rodzi się instynktowo, za odruchem, popędem danej chwili, za nagłym wznoślejsem uczuciem — daleko więcej jednak powstanie swe zawdzięcza w dogadzeniu skłonnościom naszego charakteru, schlebaniu małostkowym uczuciom naszego wewnętrznego „ja”, w rodzaju ambicji, pychy, chęci zyskania rozgłosu, popularności itp.

A tłum? Ten olbrzymi ocean dusz ludzkich, dla których wyrazy: człowieczeństwo, humanitaryzm, etyka, kultura itp. są zupełnie obce?

Czyż ci ludzie nie poniewierają innymi, nie rozumiejąc, że w ten właśnie sposób poniżają siebie i ducha ludzkiego najbardziej?

Czyż tak rzadko się zdarza, że jednostkę ludzką, tak zwanej „niższej klasy” społecznej traktujemy za ledwie nieco wyżej od zwyczajnego bydła.

Czy nie wyzyskujemy wzajemnie siebie, gdy tylko wyzyskać możemy, niamal wszyscy, począwszy od bogatych, lśniących od przepychu pałaców, skończywszy na suterenie biedaka?

Czyż na każdym kroku niemal nie-

ujawniamy antagonizmów klasowych, rasowych, wyznaniowych lub też narodowościowych?

A dzieje się to wszystko w imieniu pogoni za złotodajnym źródłem użycia, w pogoni za władzą, lub jej pozorami, wskutek nierozumienia kilku słów, które powinny być ewangelią społeczną: wolność, równość i braterstwo.

Któż temu będzie śmiało zaprzeczyć? W teorii domagamy się urzeczywistnienia pełni zasad humanitarnych, a w praktyce żyjemy w zupełnej rozbieżności z elementarnymi hasłami społecznymi.

Czyż wobec tego nie najtrudniejszą jest do urzeczywistnienia idea: być człowiekiem?

Tak — być człowiekiem w rozległym tego słowa znaczeniu jest najtrudniejszą sztuką, i osiągnięcie tego szczytnego celu jest niezmiernie odległym dla dzisiejszego społeczeństwa.

Trudno bowiem przypuścić, aby dzisiejsze niekulturalne miliony ludzi już w najbliższych pokoleniach przeistoczyły się w idealne w najdrobniejszych szczegółach jednostki ludzkie.

A jednak rozradzające się szlachetne pierwiastki ducha ludzkiego urosną kiedyś w olbrzymi zespół. Nie trzeba tylko załamywać rąk bezradnie, lub oddawać się ponuremu sceptycyzmowi, lecz nie ustawać w pracy nad szerzeniem kultury, etyki i poczucia rzeczywistej wartości ducha ludzkiego.

Najwładźniejszą rolę dla tej pracy znajdziemy wśród młodego naszego pokolenia, które chętnie przyswoi sobie nasze zasady i dążenia, jakkolwiek i w pracy nad podniesieniem poziomu umysłowego i etycznego szerokich mas ustawać nie powinniśmy.

I z hasłem nie tylko na ustach, lecz w najtajniejszych głębinach naszej duszy: „bądźmy ludźmi!” — z śmiałym okrzykiem: „wolność, równość i braterstwo!” — nieśmy przed sobą sztandary rzeczywistych naszych wartości duchowych.

J. Garlikowski.

### Nowe zadania Austrii.

„Nowoje Wremia” zamieściło artykuł wstępny, wyciągający daleko idące wnioski z obecnych wyborów w Galicji. Uwagę organu p. Suworina zwraca w wyborach tych głównie to, że poparciem władzy rządowej we wschodniej Galicji, cieszą się najwidoczniej „ukraińcy”, którzy, być może, dzięki protekcji na-

miestnika zdobędą wszystkie 33 mandaty rusińskie w parlamencie wiedeńskim.

„Klucz do tej politycznej zagadki — twierdzi „Nowoje Wremia” — znaleźć nie trudno, jeśli uprzytomnimy sobie pewne fakty z najnowszego ruchu ukraińskiego w Galicji. Jak wiadomo w lutym 1909 we Lwowie zwołany był t. zw. „zjazd ukraiński”. W pismach ukraińskich podkreślano tę okoliczność, iż w zjeździe tym brali udział i niektórzy z członków rosyjskiej Dumy państwowej, wybrani od gubernji małopolskich.

„Zjazd był zamknięty i sprawdzic ów szczegół trudno. Zapoczątkowania jednak owego „wszechukraińskiego synhendrionu” najwidoczniej otwierają nową epokę w polityce Austrii. Zjazd wypracował memoriał na imię następcy tronu austriackiego arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Memoriał ten był wręczony przez prezesa klubu ukraińskiego w parlamencie wiedeńskim, posta K. Lewickiego i głoszący przewoźcę rusinów bukowińskich N. Wasilkę. Treść memoriału dotychczas nie ogłoszono nigdzie.

Polskie sfery, ustosunkowane przy dworze wiedeńskim, potrafiły zapoznać się z jego istotą.”

Główne punkty tajemniczego dokumentu, zdaniem „Now. Wr.”, są następujące: Przedewszystkiem Austria winna zmienić swój front polityczny. Odtąd niema ona potrzeby opierać się nbytno na Polakach, bo ci i tak niemają się gdzie zwrócić i muszą popierać każdy rząd austriacki.

Natomiast powinien Wiedeń pojąć, iż daleko praktyczniej jest zdobyć dla siebie sympatje „ukraińców”, a przez nich i sympatje 30 milionów małorosów i nawet 10 milionów białorosów, zamieszkałych w granicach państwa Rosyjskiego. Taka polityka będzie odliczona na znaczne dalsze perspektywy... Ze Lwowa winno być uczyniony centrum kulturalny, któryby ściągali całą duchem ukraińskim przesiąkniętą młodzież z rosyjskiej Małorosji.

Taki program, zawarty w memoriale, spotkał się, jak zapewnia „Now. Wr.” z zupełnym uznaniem arcyksięcia Franciszka Ferdynanda Esteńskiego. Ten ostatni „przypomniał sobie, iż nosi tytuł króla halickiego i włodzimierskiego, nietylko tytuł wielkiego księcia krakowskiego i zatorskiego, jak również oświęcimskiego.”

„To też — konkluduje „Now. Wr.” — od wiosny r. 1909 rozpoczął się wyraźny kurs ukraiński w polityce austriackiej. Ukraińcy postawili zdobyli milionowe subwencje od rządu wiedeńskiego. Organizacje ukraińskie otrzymały od razu kilka milionów na utworzenie banku kredytowego, w kraju partykują po raz pierwszy w równych prawach z Polakami w rozdziale znacznych bardzo zapomóg na cele kulturalno-gospodarcze.

Olbrzymie fundusze idą na robienie na przedce ukraińskich „uczonych” przy-













**Pierwsza łódzka fabryka szkła i szlifierina lusterek, zarazem artystyczne szklanie w obramowaniu ołowiu i miedzi**

**Braci Werwińskich** Łódź, Nawrot № 32,

niejszem zawiadamiają Szan. Klientele, że z dniem dzisiejszym zostaliśmy połączeni telefonicznie № 26-84. 1783—3—1

## Niebywała okazja!

Z powodu przeniesienia mojej konfekcji damskiej z Piotrkowskiej 63 na Piotrkowską 68  
**Zupełna wyprzedaż**

pozostałych na składzie rzeczy, a mianowicie: bluzki, maki, szlafroki, spódniczki, kostjmy płócienne i dzieciinne sukienki oraz różne galanterje. Niżej ceny kosztu 50 %. Wyprzedaż trwać będzie do dnia 10-go lipca r. b.  
r831—10—

**G. Alter.**

## Zow. wyższych Kursów Handlowych

W WARSZAWIE, ULICA SMOLNA № 9.  
(od 1-go Lipca r. b. Koszykowa 9, tel. 10.15)

Zapisy na rok szkolny 1911|12 przyjmuje kancelarja Kursów Handlowych A. Zielińskiego

codziennie od godz. 10-ej rano do 1-ej po południu. Egzaminj powakacyjne rozpoczną się d. 1 Września r. b., prelekcje zaś 11 Września r. b. 1828—8—1

Na kurs 1 specjalny przyjmowani są słuchacze na podstawie ukończenia szkoły średniej filologicznej, handlowej lub realnej, oraz na mocy egzaminu w tym zakresie. Czasne wynosi rb 150, płatne z góry w 2 ratach półrocznych.

**Poszukiwani są zdolni**

**URZĘDNICY**

Z RUTYNĄ BANKOWĄ.

Oferty sub. „Bank“ w Red. n. Gaz.

r827—3—1

**DRUKARNIA**

**St. Książka**

Łódź, Zachodnia 37.

DRUKARNIA ZAOPATRZONA ZOSTAŁA W NOWE WZORY PISM. :: :: :: :: :: :: :: :: :: ::

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE, PO CENACH UMIARKOWANYCH: :: :: :: :: :: :: :: :: :: ::

## Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

**D-rów L. Falka, Z. Golca, M. Jelnickiego**

ulica Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2—5 rb., ambulatorjum dla niezamożnych, 60 kop.

Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsona i Kromayera i prądami o wysokim napięciu (arsonizacja). Badanie krwi i mamek na syfilis.

Godziny przyjęć: od 8 — 9 rano, od 11 i pół do 1 i pół w poł. i od 7 — 8; w niedziele i święta od godz. 9—10 i od 12 i pół do 1 i pół po południu. Kobiety chore na choroby skórne i weneryczne przyjmuje p-ni Dr. Zand-Tennendaum w poniedziałki, środy i piątki od 5 i pół do 6 i pół.  
1145—1—1

Wydawca St. Książek.

W drukarni St. Książka, Zachodnia 37.

## Kto szuka:

pracy, posady, służby, mieszkania, zbytu towarów, reklamy wyrobów, dzierżawy.

## Kto potrzebuje:

inżynierów, urzędników, techników, leśniczych, pomocników, pokojówek, kucharzy, kucharek, służby.

## Kto chce:

nająć mieszkanie, kupić lub sprzedać ziemię, handel, gospodarstwa, pożyczyć pieniędzy i t. p. lub podać cośkolwiek do wiadomości ogółu

najlepiej i najtaniej  
uzyska to przez  
**OGŁOSZENIA**  
w „Kurjerze Łódzkim“.

## Zapewniony byt

z dochodem 100 do 300 rb. może mieć każdy inteligentny człowiek, przyjmując zastępstwo renomowanej firmy. Oferty: Arnold Stadler, Budapest, V, Tözsde, Postafiók 29. 1702—6—1



## Ostrzeżenie.

Znane na całym świecie złota z gór Harcu B. Lauera należy tylko wtedy uważać za prawdziwe, gdyż są zaopatrzone etykietami przedstawicieli: Józefa Grossmanna, Warszawa i L. Wagnera, Łódź, ul. Nawrot № 34. Wystrzeżajcie się bezwartościowych falsyfikatów w podrobionych etykietach! 1803—5—1

## Zarybek karpi

szybko rosnących za 1000 sztuk Rbl. 4.00 do sprzedania w Okołowicach, pod Konstantynowem. 1796—3—1

## Pisarz

S. Waintraub, Łódź, Wschodnia 44, front I-piętro, wyrabia do różnych instytucji rządowych jako to apelacje, prośby i t. p.

## Nauczyciel

starszy wiekiem, na 2 godziny dziennie potrzebny do dwóch chłopców 8 i 9-cio letnich. Adres z podaniem żądanego wynagrodzenia proszę składać sub. Nauczyciel do adm. „Kurjera“. 1513—3—

## Ogłoszenia drobne:

**AA!** Młoda, inteligentna polska, władająca francuzkim poszukuje posady po za Łodzią do starszych dzieci, lub damy do towarzystwa. Oferty „Kurjer Łódzki“ dla Poszukujących. 1766—10—1.

Do wynajęcia różne pojedyncze mieszkania od 1-go Lipca ul. Wysoka róg Nawrot w nowym domu. Wiadomość na miejscu. 1773—3—1

Do sprzedania Pralnia z mągiem. Egzystuje 10 lat. Wiadomość róg Wodnej i Przejazd, w piwiarni. 1797—1—1.

Kawiarnia do sprzedania w dobrym punkcie, tamże i bilard piramiddkowy, zaraz. Adres w Administracji „Kurjera“ 1791—5—1.

Kawiarnia z obiadami, bardzo dobrze prosperująca, z powodu wyjazdu bajecznie tanio do sprzedania, zarazem tam jest całe urządzenie z kawiarni do sprzedania. Wiadomość róg Benedykta 27. 1784—2—1

Maszyny dwie Singera pięknie szyjące: Maszyna nożna 16 rb., maszyna ręczna 10 rb. Konstancyńska 7 m. 16. 1775—2—1

Maszyny bębnowe używane sprzedaje na wyplatę i za gotówkę. Aleksandryjska 34. 1777—2—1.

Niemieckiego języka i stenografji udziela autor podręczników niemieckich Albert Leder. Piotrkowska 37, m. 33 1718—6—1

Potrzebni chłopcy z kancj. 17 rb. 5 do roznoszenia. Wiadomość w adm. „Kur. Łódzkiego“ Zachodnia 37. 1712—1—

Potrzebni inkasenci — rozności z całości z kaucją rb. 50. Wiadomość w adm. „K. Ł.“ Zachodnia 37. 1717—0—1

Poszukiwani 2 chłopcy i 2 dziewczynki do fabryki lamp. Wiadomość u M. Burakowskiej Piotrkowska 37. 824—3—1

Poszukuję współlokatora i inteligentnego, młodego człowieka, do urządzonego już kawalerskiego mieszkania. Promenada 21, m. 17, można zastać 8 — zrana. 1786—2—

Potrzebny chłopiec do ternowania do rzeźnika. Wiadomość w Długa 3. 1781—2—

Przybłąkała się szuka, szczerzyk, maści mieszane; czarne, żółte i białe. Odebrać można za zwrotem kosztów przy ulicy Widzewskiej № 42, u stróża. 1802—1—1

Potrzebna kawiarka do cukierkowni w Mikołajewskim ogrodzie i tam zarazem do sprzedania szafa sklepowa i bufel. Wiadomość u właściciela cukierkowni w Mikołajewskim ogrodzie. 1801—3—1

Potrzebne są młode dziewczynki do składania arkuszy, chłopiec na posytki, Zawadzka № 4, zakład Introigatorski.

Tanio do sprzedania fortepian i kredens. Wiadomość: Niemiecka 4 m. 55 1792—2—

Sprzedam urządzenie z 4 pokojami gazowe i inne sprzęty. Wiadomość Andrzeja 39, m. 1800—3—1

Urządzenie sklepowe kompletne nowe, oraz 2 wystawy metalowe do dużych okien sklepowych do sprzedania. Piotrkowska 111. Piętka. r832—

Zaginął paszport, wydany przez magistratu m. Łodzi, na imię Wincentego Marciniaka. 1793—3—

Zaginął paszport, wydany z gm. Dłutów, pow. łaskiego, g. Piotrkowskiej, na imię Nikodema Kwiatkowskiego. 1788—3—

Zaginął paszport, wydany z g. wiatu tukumskiego, gub. łódzkiej, na imię Elizy Mo. 1787—3—

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki E. Brauna, na imię Józefa Kuchcia. 1789—1—

Zaginął paszport, wydany z g. Władysława, pow. łódzkiego, gub. łódzkiej, na imię Ignacego Marciniaka. 1790—3—

Zaginął paszport, wydany z g. magistratu m. Menrzyca, pow. rydyńskiego, gub. siedleckiej, na imię Moszeka Nirenberga. 1794—3—

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Stülta, na imię Władysława Szałowski. 1799—1—

Zęby sztuczne używane kupi się płacę dobrze. Platynę, to, srebro, kupuję dając najniższe ceny. Zamiejscowym załatw listownie. Warszawa, Graniczna 195 23 Rancman. r786—

Zaginął paszport wydany z gminy Błaszki, pow. siedleckiego, gub. łódzkiej, na imię Weroniki Musielak. 1795—

Zaginął paszport, wydany z g. Zakanała, pow. janowskiego, gub. siedleckiej, na imię Grutmana. 1782—

Zaginął paszport, wydany z gminy Lutomiński, pow. łódzkiego, gub. Piotrkowskiej, na imię Ksawery Najdek. 1761—

Zaginął paszport, wydany z stratu miasta Łodzi, na imię ni Piotrkowskiej na imię manę Tobiasza 1771—

Redaktor odpowiedzialny M. Bonifacy